

Marek Sowa (Nowoczesna) podkreślił, że PiS zmienia "zasady gry" na dziesięć miesięcy przed wyborami do PE. "Chcecie, aby ten tort został podzielony głównie dla was, abyście dla swoich działaczy mogli znaleźć dodatkowe synekury w PE - tam, w Brukseli, tej Brukseli, której tak bardzo nienawidzicie" - zauważył Sowa. "Zmieniacie ordynację, która w największym stopniu odzwierciedla [wyniki wyborów](#), na ordynację, która pozwoli wam skorzystać z niej w największym stopniu, dlatego ta ordynacja musi być odrzucona" - dodał poseł.

Posel Kukiz'15 Tomasz Jaskóła zwracał uwagę, że na nowych przepisach skorzysta PiS i PO. "Po co państwo idziecie do parlamentu? Po synekury. Po co państwu te synekury? Po to, żeby zbudować duopol partii politycznych i przetestować w przyszłych wyborach sejmowych, po to, żeby duopol partii politycznych był skierowany odgórnie, a nie oddolnie" - ocenił Jaskóła.



[Cały artykuł; kliknij tutaj](#)